

## Francje objęła fala strajków

### Demonstracje robotnicze. Więcej chleba! Groźba sparaliżowania kolei

PARYŻ (P. R.). — Sytuacja strajkowa we Francji zastrza się. Paryż był widownią licznych demonstracji robotniczych, domagających się podwyższenia racji chleba.

Demonstracje miały również miejsce przed siedzibą rady ministrów i przed ministerstwem pracy.

Strajk robotników piekarni uległ przedłużeniu wobec stanowiska właścicieli piekarni, którzy odmówili podwyżki płac.

6 tysięcy robotników kolejowych z warsztatów Saint George zapowiedziało również strajk — w związku z tym w Paryżu rozeszły się pogłoski jakoby dałoby się pociągi do Włoch, na Riwierę i do Szwajcarii miały być wstrzymane. Przywódcy robotników kolejowych mają odbyć konferencję z ministrem komunikacji.

Strajk benzynowy w Paryżu trwa w dalszym ciągu, robotni-

cy budowlani zapowiedzieli strajk na następny czwartek, fabryki samochodów grożą strajkiem włoskim.

Od kilku dni trwa strajk więź-

### Niech cierpią i oburzają się

PARYŻ (obsł. wł.). Premier Ramadier wygłosił przemówienie radiowe do kupców, rzemieślników i drobnych przemysłowców, w którym zaznaczył, że strajkami nie można rozwiązać

niów politycznych w jednym z więzień francuskich, istnieje obawa, że strajk może się przenieść na inne więzienia.

obecnej sytuacji gospodarczej. Niech każdy pracuje na swoim miejscu, choćby cierpiąc i oburzając się — powiedział premier.

### Ramadier ministrem aprowizacji

PARYŻ (obsł. wł.). — Rada Ministrów postanowiła znieść stanowisko wysokiego komisarza dla spraw rozdziału żywności.

Ramadier obejmie osobiście urząd ministra aprowizacji, przy

współpracy Beylota, prefekta Garonny.

### Dlaczego wybuchają strajki

PARYŻ (PAP). — Gdy premier Ramadier na wtorkowym posiedzeniu zgromadzenia narodowego wypowiedział się przeciwko omawianiu interpelacji komunistycznej dotyczącej „zmo bilizowania” pracowników gazowni i elektrowni i przy tej sposobności ostro zaatakował komunistów, deputowany komunistyczny Fajon, autor tej inter-

pelacji, wyraził zdumienie z powodu stanowiska rządu.

Interpelacja ta — podkreślił mówca — poruszała zasadnicze problemy żądań robotniczych i niebezpieczeństw jakie grożą republice.

Jeżeli dochodzi do strajków, to dzieje się tak nie dlatego, że komuniści nie są już w rządzie, lecz dlatego, że polityka prowa-

dzona bez komunistów zwraca się w kierunku reakcyjnym.

### Dzisiaj w numerze:

„CZYTELNIK” ZAIMPONOWAŁ WROCŁAWIOWI  
KAT ŻYDÓW Z DROHOBYCZA W WAŁBRZYCHU  
POETA NA CZELE KOMISJI SPECJALNYJ  
TROPICALNA WIOSNA

### Oskarżenie żon Funka i Schiracha

MONACHIUM (API). — Władze denazyfikacyjne przygotowują akty oskarżenia przeciwko aresztowanemu niedawno żonom hitlerowskich zbrodniarzy. Żona Baldura von Schirach jest oskarżona o przy-

należność do partii hitlerowskiej od 1931 r. i zajmowanie się czynną propagandą nazizmu. Wdowa po Funka odpowiadać będzie za współudział w machinacjach finansowych swego męża.

### Nie ma miejsca dla prowokatorów

#### Schumacher nie powinien zasiadać na kongresie socjalistów

BERLIN (API). — W piątek rozpocznie się w Zurichu międzynarodowy Kongres Socjalistyczny. Kurt Schumacher, przywódca partii socjaldemokratycznej w Niemczech, stanie za pewne na czele delegacji niemieckiej.

Schumacher przygotował sprawozdanie z przebiegu rozwoju swej partii. Jeśli Kongres wypowie się za udział Niemiec, sprawozdanie to doręczone zostanie poszczególnym delegatom.

### Na fall dnia

#### Pracowita sesja Sejmu

Czterodniowa sesja sejmowa była sesją pracowitą. Sejm przyjął następujące ustawy:

- 1) o zwalczaniu spekulacji,
- 2) o ulgach inwestycyjnych,
- 3) o obywatelskich komisjach podatkowych i lustracyjnych społecznych,
- 4) o uporządkowaniu ściągania podatku gruntowego,
- 5) o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych.

Ustawy przyjęte przez Sejm dają rządowi skuteczną broń w jego polityce gospodarczej. Uchwalone ostatnio ustawy pozwalają na jak najskuteczniejszą ochronę świata pracy przed wyzyskiem spekulacji, a jednocześnie dzięki ustawie o ulgach inwestycyjnych i amnestii kapitałowej skierowują kapitał dotychczas ukryty na właściwą drogę pożytecznych inwestycji budowlanych czy przemysłowych.

Ustawa o podatku gruntowym ma duże znaczenie gospodarcze, gdyż „ujawnia” ukryte dla celów spekulacyjnych zapasy zboża, co pozwoli nam przetrwać przednówek.

Ustawa o obywatelskich komisjach podatkowych położy kres „demoralizacji” podatkowej, która rozpanoszyła się u nas jako pozostałość czasów wojennych.

Wreszcie ustawa o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych — regułuje ważną dziedzinę handlu, o którego ostateczne uzdrowienie rozpoczęła się walna bitwa.

Jak widzimy, wszystkie załatwione przez Sejm sprawy (poza ratyfikacją pewnych umów międzynarodowych) mają znaczenie gospodarcze. Regulują one w dużej mierze nasze życie ekonomiczne, dając rządowi konieczne podstawy prawne dla uzdrowienia naszej gospodarki i scharmonizowania wszystkich jej sektorów.

Sejm nasz jest sejmem pracowitym, nie tracącym czasu na jałowe dysputy. Jest to Sejm Czynny.

### Ceny spadają

LUBLIN (P. R.). — Zorganizowana akcja zwalczania nieuzasadnionej zwyczajki cen, dała na terenie woj. lubelskiego pomyślne rezultaty. W wyniku tej akcji ceny zboża na wolnym rynku znacznie spadły i tak 30 maja w Lublinie i Zamościu cena 1 q pszenicy wynosiła 6.500 zł, a 1 q żyta 4.500 zł w stosunku do poprzednich cen, które wynosiły 11.000 zł za 1 q pszenicy i 10.000 zł za 1 q żyta.

### Robotnicy zadowoleni

LÓDŹ (P. R.). — W fabrykach łódzkich odbyły się zebra robotników, na których entuzjastycznie przyjęto uchwaloną przez sejm ustawę antydrożyznianą.

Fala wiecowa objęła swym zasięgiem teren całego województwa. Nie tylko w miastach i w miasteczkach, lecz również ludność wiejska wypowie się za natychmiastowym podjęciem kroków przeciwko spekulacji.

## Kłęska pożarów lasu w Europie Rozszalały żywioł w Sudetach pożera przestrzeń lesną

PRAGA (ob. wł.). — W prowincji sudeckiej w Czechosłowacji, w pobliżu granicy niemieckiej wybuchł katastrofalny pożar lasu. Na skutek długo trwałej suszy, ogień rozszerza się błyskawicznie i nie można go opanować.

Z zagrożonych przez pożar okolic, samochody wojskowe ewakuowały ludność cywilną. Na miejsce katastrofy wysłano oddziały saperów z 7 korpusu, straż pożarną oraz ogłoszono powszechną mobilizację ludności z okolicznych miejscowości.

Mimo, że w akcji bierze udział 2000 osób, ognia się zdołano zlo-

kalizować. Dotychczas płomień strawił już 150 ha lasów. Straty olbrzymie.

Władze rozpoczęły energiczne śledztwo celem ustalenia

pryczyny pożaru, który wybuchł w pobliżu granicy niemieckiej, na terytorium skąd repatriowano ludność niemiecką.

### Ulotki antypolskie w Świdnicy

#### Bezczelność Niemców przekracza granicę

(Telefonem od naszego korespondenta)

ŚWIDNICA (Rz.). — Bezczelność nielicznych jeszcze pozostałych na naszych ziemiach

Niemców przechodzi wszelkie granice. Oto ubiegłej nocy patrol Milicji Obywatelskiej zatrzymał na placu Grunwaldzkim w Świdnicy dwu podejrzanym osobników. Byli to dwaj Niemcy w podeszłym wieku Willy Forster i Fritz Friemel.

Przy zatrzymanym znaleziono ulotki treści następującej:

„Wszystcy Polacy przybyli na Dolny Śląsk po 8 maja 1945 będą wysiedleni z powrotem po odzyskaniu wszelkiej własności Niemcom. Tereny te znajdować się będą pod autonomiczną ochroną Amerykanów. Niemcy mają na nie powrócić w ciągu 7 miesięcy. Dzień mowy Byrnesa był radosnym dniem dla narodu niemieckiego”.

Tak się ludzą Niemcy. W każdym razie nasi dwaj Niemiaszkowie uchronili się przed szybką repatriacją i posiadzą jeszcze parę lat na naszej ziemi. A może uczynili to, wychodząc z założenia, że lepiej w Polsce w więzieniu, niż w Niemczech na wolności?

T. T.

## Rewelacyjne odkrycie w Bibl. Uniwersyteckiej

Zbierane na całym Dolnym Śląsku części byłej niem. biblioteki uniwersyteckiej obecnie podlegają segregacji i badaniu. Od czasu do czasu pracownicy Biblioteki czynią rewelacyjne odkrycia dzieł, które mają dla nas nieocenioną wartość. Niedawno donosiliśmy o odnalezieniu rękopisu Pana Tadeusza, obecnie znów dokonano rewelacyjnego wprost odkrycia.

Oto przy wypakowywaniu skrzyń z rękopisami biblioteki uniwersyteckiej, które jeszcze w roku 1945 przewieziono do Wrocławia pod osobistym kierownictwem dyrektora biblioteki dra Knota z zamku Waldstein pow. Kłodzki na pograniczu polsko-czeskim, odkryto w jednej ze skrzyń pakiet, który zawierał cenne pamiątki szopenowskie.

Przy bliższym badaniu okazało

się, że w pakiecie znajdują się autografy nut Szopena, list pisany do Kolberga przez 14-letniego Szopena, autografy preludium, barkarol i mazurków, pierwsze wydania utworów Szopena z własnoręcznymi dedykacjami, itd. itd. Ponadto portret ołówkowy Szopena w wykonaniu Winterhaltera ze zbiorów Edwarda Ganche. Jak wiadomo, E. Ganche, Żyd z pochodzenia, został zabity przez Niemców. Był on jednym z największych kolekcjonerów pamiątek Szopenowskich na terenie Francji.

Odkryte pamiątki stanowiły część zbiorów, które znalazły się na wystawie szopenowskiej, urządzonej przez Franka w roku 1943 w Krakowie.

Jak wiadomo, na wystawie tej wystawionych było wówczas szereg pamiątek, zrabowanych przez Niem-

ców w Warszawie. W roku 1944 część ich została wywieziona z Krakowa.

O odkryciu został powiadomiony Instytut Szopenowski w Warszawie, który wydelegował natychmiast swego przedstawiciela do Wrocławia w osobie znanego badacza dzieł szopenowskich Bronisława Sydowa. Ob. Sydow bada obecnie odnalezione pamiątki, których znaczna część jest mu dobrze znana.

Odnalezienie tych pamiątek jest zasługą pracowników Biblioteki Uniwersyteckiej. Jak wynika z opowiadania dr Knota, były one schowane w lochach zamku Waldstein i tylko dzięki przypadkowi zostały odnalezione. Wówczas nikt nie podejrzewał, że w skrzyniach znajdują się bezcenne wprost eksponaty.

**Odpywająca burza**

Kryzys rządowy na Węgrzech został oficjalnie zażegnany. Według oświadczeń międzynarodowych czynników, kryzys ten doprowadził do jeszcze większego scementowania wspólnego frontu socjalistów i komunistów węgierskich. Je żeli dzisiaj można jeszcze mówić o kryzysie na Węgrzech, to ogranicza się on wyłącznie do szeregów partii drobnych posiadaczy rolnych.

Partia ta po ostatnich przejęciach wzięła zdecydowany kurs na lewo. Po długim i bez plodnym oporze zgodziła się na nacjonalizację banków węgierskich, pomimo to lekko-myślnością byłoby twierdzić, że oczyściła ona gruntownie swoje szeregi z reakcyjnych czynników. Partia drobnych posiadaczy rolnych przejść musi jeszcze przez radykalny proces oczyszczający, zanim będzie ona mogła stanąć otwarcie i szczerze w szeregu czołowych partii demokratycznych Węgier.

Z gorących dni majowych pozostała Węgrom smutna naka, której początkiem był jeszcze okres wyborów. Owcześnie zwycięstwo partii drobnych posiadaczy przypięczone na długie czasy losy Węgier, sparaliżowało ich postępowe dążenia, zahamowało przeprowadzenie zasadniczych reform społecznych i gospodarczych, które były tak bardzo Węgrom potrzebne.

Jedynie szczęśliwy zbieg okoliczności zapobiegł zbierającej się nad dachami Buda-pesztu burzy. Zaledwie bowiem Węgry przezwyciężyły szczęśliwie katastrofę inflacji, okazało się, że grozi ich pokój i odbudowie tme niebezpieczeństwo: imperializm amerykański upatrzył sobie Węgry jako ostatnią forpoczcie swych wpływów w środkowej Europie. W momencie kiedy Turcja i Grecja otrzymywały pożyczki zbrojeniowe, takie same pożyczki przewidywano dla Węgier. Sytuacja była o tyle uproszczona, że Węgry premiera Nagy'ego skłonne były pójść w dolarowa niewole.

Węgry nie poszły jednak torem Włoch. Premier wolał sam opuścić kraj, gdy mu nie mia zaczęła płońać pod nogami. Niewątpliwie najbliższe dni wykażą, że wiele innych wpływowych osobistości zamieszanych było w aferę Nagy'ego. Ludzie ci niewątpliwie odejdą tam gdzie gromadzi się cały osad wstecznicstwa Europy, tworząc nową węgierską emigrację.

A Węgry tymczasem pójdą swoją własną drogą.

**W stylu telegraficznym**

**WASZYNGTON.** — Senator Vandenberg wyraził przypuszczenie, że Stany Zjednoczone będą zmuszone do zawarcia odrębnego traktatu z Austrią i Niemcami.

**BELGRAD.** — Zaprzeczono tu oficjalnie, jakoby wojska jugosłowiańskie były skoncentrowane na pograniczu Grecji, z zamiarem jej zaatakowania.

**LONDYN.** — Mają być wprowadzone dalsze ograniczenia dewizowe i kwota 75 funtów, jaką wolno wywieźć turystom za granicę będzie zmniejszona.

**RZYM.** — Rząd włoski postanowił rozpisac nowe wybory na 9 listopada.

**RZYM.** — Prowadzone tu są rokowania handlowe włosko - radzieckie.

**RZYM.** — We Florencji odbyły się demonstracje przeciwko rządowi de Gasperi zorganizowane przez czynniki lewicowe.

**KAIR.** — Ambasador francuski w Kairze został wezwany do Paryża w związku z ucieczką Abdul Krima do Egiptu.

**MOSKWA.** — Na skutek urlopu wice ministra spraw zagranicznych Wyszynskiego zostały przerwane rozmowy na temat traktatu anglo-radzieckiego. Rokowania zostaną wznowione po powrocie Wyszynskiego do Moskwy.

# Władza w Indiach dla ludów Indii

## ... lecz wojska angielskie pozostana

### Jak d-ugo?

LONDYN (obsł. wł.). — Jeszcze w tym miesiącu przedłożona zostanie Izbie Gmin ustawa o przekazaniu władzy w Indiach ludowi indyjskiemu. Churchill obiecał, że konserwatyści nie będą się sprzeciwiać wprowadzeniu ustawy w życie.

Lord Mountbatten odpowiedział przez 2 godziny na pytania dziennikarzy zagranic i indyjskich. M. innymi oświadczył, że zarówno on sam jak i rząd brytyjski żywią nadzieję, iż przekazanie władzy w Indiach nastąpi do 15 sierpnia.

Według jego zdania podział Indii jest błędny, ale jest to nieuniknione ze względu na stanowisko zajęte przez przywódców indyjskich.

Lord Mountbatten wyraził na dzieje, że konstytuanta stanowić będzie najwyższą władzę dla obu państw indyjskich.

Jeden z dzienników indyjskich podkreśla, że każde dominium indyjskie będzie w pełni odpo-

wiedzialne za swoją obronę.

Wojska angielskie pozostaną tak długo na terenie Indii, jak długo obecność ich będzie potrzebna.

Na ogół na terenie Indii panuje obecnie spokój, jedynie w noccy miały miejsce rozruchy wśród szczepu Sikhów.

Część prasy atakuje plan brytyjski, uskarżając się, że jest to plan brytyjski, a nie indyjski i że nie ogłoszono niepodległości Indii.

Mały wachlarz głosów prasy brytyjskiej od konserwatywnej do komunistycznej najlepiej naświetla nam zagadnienie, rozdmuchane przez Anglię do niesłychanych rozmiarów i porównywane jednych z drugim z rewolucją francuską i nową erą w dziejach ludzkości.

Tymczasem nie się w historii nie dzieje nowego: kiedy zawiodły Anglię w Indiach metody wiktoriańskie i kiedy niesposób było się już po raz drugi wywinąć z przyrzeczeń, jakimi Wall street hojnie sz-

fował w czasie wojny, otrzymując za to krew żołnierzy hinduskich na wszystkich frontach. Wielka Brytania przystąpiła do ratowania perły w swojej koronie. Problem nie był łatwy i można było wszystko stracić, nie wzamian nie zyskawszy.

Wielka Brytania wybrała więc dwa kierunki polityki:

1) W myśl starej maksymy „divide et impera” podszedła hindusów przeciw muzułmanom i naodwrot, patrząc z radością, jak się nawzajem kłócą w walce o mityczną władzę.

2) Ukazała piękny miraż „niepodległości” Indii, aby tę walkę jeszcze bardziej rozognić.

3) Zrezygnowała (nawiazując do obietnic) ze swojej faktycznej władzy militarnej na rzecz suprematu handlowego.

Indie mają w nyls wytycznych przemówienia prem. Attlee same decydować o swoim losie. Ponieważ z góry wiadomo, że przy obecnych stosunkach jednomyślność partii indyjskich jest niemożliwa, inicjatywę weźmie w swoje ręce Wielka Brytania i cała

### Nie wiadomo

sprawa zakończy się uroczystym zdjęciem flagi brytyjskiej i brytyjskich uniformów, które zastąpią mundury armii hinduskiej i cywilne ubrania „turystów”.

### 2 zamachy w Palestynie

LONDYN. (BBC) — Wczoraj w Palestynie miały miejsce 2 zamachy na pociągi towarowe. Terrorysty podłożyli miny na tory kolejowe. Jak donoszą, strata w ludziach nie było.

### Przyłot nowego ambasadora W. Brytanii

LONDYN. (Obsł. wł.) — Nowy ambasador brytyjski w Polsce przybył w dniu wczorajszym do Warszawy. Na lotnisku został on powitany przez wyższych urzędników MSZ. „Cieszę się — powiedział ambasador, — że będę miał sposobność przyjrzenia się odbudowie Polski, a szczególnie Ziemi Zachodniej”.

Należy przypomnieć, że przed wojną ambasador Cairner był konsulem brytyjskim we Wrocławiu.

### Uczeni włoscy we Wrocławiu

Grupa uczonych włoskich przybyła do Wrocławia. Zostali oni powitani przez przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz przedstawicieli świata naukowego.

Na zapytanie korespondenta P. A. P-u o wrażeniach z pobytu w Polsce uczeni włoscy wyrazili podziw dla tempa pracy w odbudowie. We Wrocławiu przedstawiciele włoskiego świata nauki zabawią 2 dni. Nawiązali oni kontakt z profesorami wrocławskiego Uniwersytetu i Politechniki.

### CIĘCIA

#### P. Byrnes filmuje...

Jak pokrótce donieśliśmy wczoraj p. Byrnes, „natchnienie Niemców”, którego oświetlona mowa stuttgartarka tyle wzbudziła nadziei w „denazyfikowanych” Niemcach — że stał powołany na nowe stanowisko, a mianowicie „doradcy filmowego”.

P. Byrnes pojedzie do Hollywood, zaprzyjaźni się z Chaplinem i być może zaangażuje się do głównej roli w jakimś nowym filmie chaplinowskim „Dyktator II”, albo też „Cyrk”.

Niemcy mogą więc najwyższej z łaski p. Byrnese otrzymać „złudzenia srebrnego ekranu” — realnej pomocy już nie otrzymają.

Wiadomość ta zbiegła się z ogłaszaniem przez nas dziś na str. 1 wiadomością o bezczelnym wystąpieniu Niemców w Świdnicy, którzy w ulotkach swych powoływali się właśnie na mowę Byrnese, która wzbudziła w Niemczech takie nadzieje, że za 7 miesięcy spodziewają się wrócić do Dolny Śląsk. Jeden z aresztowanych nazywa się Willy Forster. Me że wydamy go Amerykanom? Ma takie piękne filmowe nazwisko!

Na bezczelne ulotki odpowiadamy tylko — wzruszeniem ramion. Wiadomo „psie głosy nie idą pod niebiosa”...

A dla p. Byrnese mamy do brego kandydata — niech zaanżkuje Samborskiego i nakreśli z nim nowy film „Heimkehr” — Powrót Niemców z Dolnego Śląska do „Vaterlandu”. Z.G.

## Porozumienie USA z Argentyną

### Przygotowania do konferencji panamerykańskiej

WASZYNGTON. (PAP) — Stany Zjednoczone i Argentyna osiągnęły porozumienie w sprawie zawarcia umowy o wzajemnej pomocy pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a państwami Ameryki Łacińskiej, przewidzianej w akcie z Chapultepec. Po konferencji pomiędzy prezydentem Trumanem i ministrem Marshalllem i ambasadorem Argentyny Oskarem i Vanessivichem — Białe Dom zakomunikował, że obydwa państwa gotowe są podjąć wraz z innymi państwami Ameryki Łacińskiej pertraktacje w celu zawarcia umowy wzajemnej pomocy.

Akt podpisany w Chapultepec w stanie City 3 marca roku 1945 przewiduje wspólną akcję Stanów Zjednoczonych i państw Ameryki Łacińskiej przeciwko agresji. Obecne porozumienie interpretowane jest w Stanach Zjednoczonych jako zakończenie trwającego od roku sporu pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Argentyną w związku z niewypełnieniem przez Argentynę warunków wy-

magających w akcie z Chapultepec, a dotychczas wyeliminowanych wpływów narodowo-socjalistycznych i usunięcia hitlerowców z kraju.

W Stanach Zjednoczonych u-

ważają, że utworzona została obecnie droga do zwołania w Rio de Janeiro konferencji dla opracowania umowy w sprawie wspólnej obrony wszystkich republik amerykańskich.

## Powszechna służba wojskowa w USA

### Projekt nie będzie teraz rozpatrywany

WASZYNGTON. (PAP) Z wypowiedzi członków kongresu można wnioskować, że projekt powszechnego wy szkolenia nie będzie rozpatrywany na bieżącej sesji kongresu.

Senator Robert Taft, przewodni-

czący komisji ogólnopolitycznej frakcji republikańskiej kongresu oświadczył, że porządek dzienny bieżącej sesji jest zbyt przeciążony, aby umieścić na niej projekt powszechnego wyszkolenia wojskowego.

### Gromyko:

## Wyrzec się bomby atomowej!

NOWY JORK. (PR) — Przedstawiciel Związku Radzieckiego w Radzie Bezpieczeństwa Gromyko wygłosił przemówienie, w którym jeszcze raz podkreślił, że konieczne jest wyrzeczenie się broni atomowej przez wszystkie narody mitują-

ce pokój. Wielkie mocarstwa winny zawrzeć traktat zabraniający używania broni atomowej. Będzie to podstawa dla uregulowania stosunków międzynarodowych — zakończył Gromyko.

## 5 premierów ze strefy radzieckiej

### nie weźmie udziału w konferencji monachijskiej

BERLIN. (API) — Konferencja szefów rządów prowincjonalnych Niemiec w Monachium odbędzie się prawdopodobnie bez udziału 5-ciu premierów ze strefy wschodniej. Absencję ich tłumaczy się nieuwzględnieniem postulatów przez nich wysuniętych, a mianowicie: premierowie ze strefy sowieckiej domagali się dopuszczenia do konferencji przedstawicieli partii politycznych i związków zawodowych, uwzględnienia w programie obrad problemu jedności Niemiec i wrzeszcie przeniesienia konferencji z Monachium do Berlina ze względu na to, że Monachium jest ośrodkiem tendencji separatystycznych.

Żądania te zostały przez inicjatora konferencji, premiera bawarskiego dra Eckarda odrzucone, ponieważ postulaty premierów ze strefy wschodniej łączą się ściśle z problemem jedności gospodarczej Niemiec, stanowisko ich wydaje się

aż nazbyt uzasadnione. Niepewna jest także obecność przedstawicieli prowincji Szlezwig-Holsztyn (strefa brytyjska), któ-

rzy uzależniają udział w konferencji od poruszenia zagadnienia niemieckich przesiedleńców ze wschodu.

102,6%  
planu

## Meldunek

### z frontu węglowego

WARSZAWA (P. R.). — W maju w ciągu 24 dni polski przemysł węglowy wyprodukował 4.460.000 t. węgla, stanowi to pełną produkcję państwową 102,6 proc.

Jak Zjedn. Przem. Węglowego podaje, przeciętna wydajność w wydobywaniu węgla wynosi 1115 kg na robotnika.

Załadunek węgla wyniósł 107,7 proc — 3.520.000 t.

Przeładunek węgla w portach Gdyni i Gdańska osiągnął w maju również wysoki poziom, gdyż wynosi 628 tys. t. — plan przekroczono o 78 tys. t. Oba porty Gdynia i Gdańsk przeładowały dziennie ponad 26 tys. t. a w dniu 28 maja Gdańsk osiągnął rekord przeładunku węgla.

# Formoza ocieka krwią

Kwestia traktatu pokojowego z Japonią staje się coraz bardziej aktualną. W tych dniach ze strony kół japońskich został wręczony gen. Mac. Arthurowi memoriał, w którym Japonia wysuwa pewne sugestie co do przyszłego traktatu. W memoriale tym zaznaczono, że Japonia wrzeka się Formozy na rzecz Chin, jednakże pragnęłaby otrzymać prawa imigracji na tę wyspę dla nadmiaru swej ludności.

Formoza nazwa portugalska o znaczeniu: „piękna wyspa” — w całej pełni zasługuje na taki przydomek. Oddzielona od chińskiego kontynentu cieśniną szerokości ok. 150 km wyspę przecina niemal w połowie zwrotnik Raka — w ten sposób północna część wyspy ma klimat pod-tropikalny, a południowa — tropikalny. W językach wschodu Formoza nazywa się kwitnącym sadem. Są tu niebotyczne góry, skąd biorą początek rzeki i potoki — źródła energii elektrycznej. Są doliny urodzajne, gdzie założono plantacje ryżu, trzciny cukrowej, tytoniu, ananasów i bananów. Są tu dość obfite złoża węgla. Ludność liczy Formozę ok. 6,5 miliona. Są to w 95 procentach Chińczycy, zajmujący się rolnictwem. Ale tylko 30 procent wieśniaków uprawia własne działki ziemi — reszta to najemnicy i parobcy, pra-

cuający na plantacjach. Toteż nędza tych chłopów jest tak wielka, że jedynie łagodny klimat i bogactwo darów przyrody utrzymuje ich przy życiu.

## Rabunkowa gospodarka

Od czasu wojny japońsko-chińskiej w r. 1895 Formoza była kolonią japońską. Po klęsce Japonii w ostatniej wojnie zgodnie z postanowieniem konferencji w Kairze, Formozę przyznano Chinom. I oto ze zdumieniem dowiedzieli się świat o powstaniu ludności Formozy przeciw rządowi Kuomintangu, które utopiono w potokach krwi.

Przyczyną powstania była rabunkowa gospodarka rządu chińskiego, który bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych rozpoczął mobilizację sił zbrojnych przeciwko armii ludowej. Do pro-

wadzenia wojny potrzebne są środki — pieniądze i żywność. Administracja chińska zabrała się ostro do eksploatacji Formozy.

Wywieziono z wyspy do Chin wszystkie zapasy ryżu, cukru, owoców i wiele innych towarów. Z powodu braku surowca stanęły fabryki, powstało bezrobocie, a ceny poszły katastrofalnie w górę. Wprowadzono monopol państwowy na towary pierwszej potrzeby i wywożono je masowo zarówno dla potrzeb armii jak dla spekulacji na rynku szanghajskim. Pół pozorem że ludność Formozy w okresie japońskiej okupacji „cofnęła się pod względem kulturalnym”, rząd chiński wyłączył tubylców od udziału w administracji kraju, obsadzając wszystkie stanowiska przybyszami z Chin. Mało tego, na wielu kierowniczych stanowiskach pozostawiono Japończyków, których władze traktowały lepiej, niż ludność tubylczą.

## Krwawa rozprawa

Powstanie wybuchło 28 lutego br. w Tajbe, stolicy Formozy i roz-



K. 1694

## Tropikalna wiosna

w całej Europie

### Kłeska suszy — pożary lasów

Po niezwykle ostrej zimie Europy przeżywa obecnie „tropikalną wiosnę”. Ze wszystkich krajów europejskich za wyjątkiem Związku Radzieckiego, gdzie spadły obfite deszcze, rokujące dobre urodzaje — sygnalizują kłeskę suszy.

Upały osiągnęły nienotowany od lat 80 stan temperatury. We Francji notowano 32 stopnie ciepła, w Anglii temperatura dochodziła do 86 stopni Fahrenheita.

W Paryżu odczuwa się brak wody, na skutek zmniejszonego ciśnienia w wodociągach. W Wiedniu zanotowano wiele omleń i uderów słonecznych.

#### WYBUCHAJĄ MINY

Upały pociągnęły też za sobą niezwykle konsekwencje: oto na skutek zaru słonecznego poczęły w lesie w Niewiadowie pod Łodzią wybuchać miny i bomby.

#### POŻARY LASÓW

Przechodził też przez kraj kłeska po-

przeżarł się szybko na całą wyspę. Powstańcy zajęli wkrótce kraj, rozprawiając się tu i ówdzie z administracją chińską. Bezsilny generał-gubernator wyspy musiał wejść w układy z buntownikami na podstawie wysuniętych przez nich żądań; stworzono nawet specjalny komitet, który miał sporządzić plan reform. Wkrótce jednak okazało się, że była to ze strony władz chińskich gra obliczona na zwłokę. Zanim skończyły się układy, przetruciono na wyspę kilka dywizji wojsk chińskich — i teraz rząd „zagadał innym tonem”. Była to karna ekspedycja ze wszystkimi

rekwizytami tego rodzaju imprez konfiskatami, grabieżą, więzieniami, egzekucjami. W samym Tejbe rozstrzelano czterech tys. ludzi, na całej wyspie — przeszło 10 tysięcy. Walki przeciągnęły się do połowy kwietnia, a w górach do dziś dnia ukrywają się partyzanckie oddziały...

Mimo stłumienia powstania rząd chiński, przerażony jego rozmiarami, wszedł na drogę ustępstw i w pewnej, dość zresztą skromnej mierze, zaspokoił żądania autochtonów Formozy.

ZBIGNIEW DEC

## NOTATNIK KRAJOWY

**PIERWSZE POGOTOWIE POŁOŻNICZE** powstało w Lublinie przy klinice położniczej Uniwersytetu im. Curie Skłodowskiej. Pogotowie to otrzymało od Ministerstwa Zdrowia karę pokutową zaopatrzoną w przewidywaną salę porodową z bieżącą wodą. Pogotowie może udzielać pomocy w skomplikowanych wypadkach porodowych. Ordynuje tam stałe asystent kliniki wraz z akuserką.

**W NAJBLIŻSZYCH dniach** przybędzie do Polski pociąg repatriantów z Brazylii, który w dniu 2 czerwca wyładował w Genui. Jest to 116 rodzin polskich które wojna rzuciła za Ocean. Sygnalizowano również z Genui transporty Polaków z Bliskiego Wschodu i Indii.

**WEDŁUG** obliczeń władz repatriacyjnych poza krajem przebywa jeszcze w Niemczech 170.000 Polaków, w Austrii 33.000, Afryce 30.000, Libanie 5.000, Indiach 5.000.

**PIERWSZA SERIE BUDZIKÓW PO**

**PULARNYCH** wyprodukowała już Łódzka Fabryka Zegarów. Na razie produkuje się 90 budzików miesięcznie. Później produkcja będzie zwiększona.

**PRZY ODBUDOWIE MOSTU KIEBEBEZIA** w Warszawie rozpoczęte już pierwsze prace. Do prac tych firma „Mostostal” skierowała brygadę robotniczą złożoną z 300 ludzi. Roboty przy tym moście, podobnie jak to było przy moście Poniatowskiego, będą całkowicie zmechanizowane. Dwa krańce o 35 tonach nośności i kilka pomniejszych żurawi obrotowych służyć będzie do przenoszenia poszczególnych elementów konstrukcji. Jeszcze w roku bieżącym rozpocznie się montaż prześle.

**SIEĆ KOLEI ELEKTRYCZNYCH** połączy Warszawę z miejscowościami podmiejskimi. Na razie jesteśmy jeszcze w tej dziedzinie uzależnieni od dostaw zagranicznych. Linia kolejowa do Miłosnej będzie uruchomiona z wiosną 1948 roku. Jesienią 1948 roku uruchomiona będzie linia do Żyrardowa.

**WSRÓD CYGANÓW PODWARSZAWSKICH** panuje podniecenie. Na zjeździe zeszłorocznym wybrali oni swym „prezydentem” Kwiekę, potomka zmarłego w obozie koncentracyjnym „króla Kwiekę”. Cyganie jednak nie byli zadowoleni ze swego nowego „władcy” i dziś pragną dokonać zamachu i powołać na stanowisko „prezydenta” siostrzeńca Kwiekę — 14-letniego Stanisława. Młodemu „władcy” postanowiono przydzielić „regenta”. Ostatnio postanowiono zwołać „sejm” starych rodów cygańskich celem załatwienia spraw „dynastycznych”.

**PAŃSTWOWY PRZEMYSŁ ROWEROWY** osiągnął przedwojenny stan produkcji. W pierwszym kwartale br. produkcja wyniosła 25 tys. rowerów. Obecnie produkcja rowerów odbywa się pod hasłem „rower dla wsi”. 75 proc. ogólnej produkcji rozprowadza się na wieś przez Spółdzielnię Społem. W najbliższym czasie rozpocznie się produkcja rowerów dziecięcych.

**ZNACZNA OBNIŻKA CEN NA POMORZU.** Na Pomorzu nastąpiła znaczna obniżka cen na żyto i żywiec. Ceny chleba żytniego ustalono na 37 zł, — pszenno - razowego na 55 zł.

**Żądajcie wszędzie „SŁOWO POLSKIE”**

## Mitologia szkolna

Ameryka trzęsie się z oburzenia — dzienniki, członkowie kongresu, waszyngtońskie władze federalne są porażone do głębi. Gromy sygnują się na głowę skromnej nauczycielki, imienniczki mistrza światowego w boksie, Aleksandry Lovis. Jakieżżo zbrodni dopuściła się ta nieszczęsna kobieta? — Otóż na lekcji w szkole średniej porównywała ustrój szkolnictwa w Ameryce i w Związku Radzieckim — i to porównanie nie wypadło na korzyść Stanów Zjednoczonych.

Od razu zrobił się haczek. Czterej uczniowie na lekcji zaprotestowali przeciwko tezie nauczycielki. Zdobyli tanim kosztem opinię bohaterów narodowych i parę dni potem wręczono im w obecności członka kongresu odznaczenia w postaci flag amerykańskich. W sprawę wnieśli ministerstwo sprawiedliwości i słynna komisja do spraw „o anty-amerykańskiej działalności”. Nauczycielkę obwiniono o propagandę komunizmu...

### FAKTY MÓWIĄ

Wszystko to pięknie, tylko, że w szkolnictwie amerykańskim, abstrahując od porównawczych wywodów pani Lovis, nie wszystko jest w porządku. Bieżący rok szkolny rozpoczął się... strajkiem nauczycieli — to chyba coś mówi! A trzy dni po feralnej lekcji p. Lovis minister Clark w Bostonie przytoczył nast. dane statystyczne: „W Stanach Zjednoczonych jest

dzisiaj kilka milionów dzieci, które nie uczą się w szkole, przeszło dwa miliony dzieci uczeszcza do szkół zupełnie marnych; trzy miliony dorosłych nie uczyło się nigdy w szkole, a dziesięć milionów otrzymało tak słabe podstawy, że należy ich uważać za wtórnych analfabetów”.

Chyba minister Clark nie jest komunistą? Nie jest nim zapewne również pomocnik sekretarza stanu Benton, który w swym przemówieniu na konferencji pedagogicznej w Waszyngtonie stwierdził, że Związek Radziecki obraca 7,5 procent swego dochodu państwowego na cele oświaty, podczas gdy Stany Zjednoczone — tylko półtora procenta, a Wielka Brytania — 3 proc. Dziennik P. M. stwierdza, że w Ameryce robotnicy, oczyszczający doły kloaczne, są lepiej uposażeni, niż nauczyciele, a doktor Benjamin Finn, który niedawno wizytował szkoły powszechne w USA doszedł do wniosku, że „z 825 tysięcy nauczycieli — około 125 tysięcy posiada niedostatecznie przygotowanie — są to po prostu ludzie ciemni, absolutnie nie nadający się do zawodu nauczycielskiego”. Jeszcze wcześniej, bo dnia 10 marca br., radiokomentator Alister Coock obwieszczył „koniec mitu o szkolnictwie amerykańskim”, przytaczając szereg kompromitujących danych...

„Komunistka” Aleksandra Lovis nie w tym doprawdy nie zawiniła...

(to)

Wojciech Dzieduszycki

## XII Koncert symfoniczny Filharmonii Wrocławskiej

XII koncert symfoniczny przyniósł nam poemat symfoniczny Bedricha (Fryderyka) Smetany „Weltawa”, zamiast zapowiedzianego w afiszach poematu symfonicznego Karłowicza, Antonia Dvoraka IV Symfonię G dur i Koncert Skrzypcowy D dur Paganini — Wilhelm. Gościem nie wystąpił: dyrygent Tadeusz Wilczak i skrzypek Stanisław Mikuszewski.

Dzięki zmianie programu mieliśmy sposobność usłyszeć dzieła obu fundatorów czeskiej muzyki, którzy wprowadzili swoją ojczyznę w rodzinę muzycznych narodów Europy i ugruntowali muzykę czeskiej potocznie w świecie historii muzyki.

Bedrich Smetana (1824 — 1884), wyrosły na podstawach czeskiego klasycyzmu muzycznego, ukończył go rąco swój piękny kraj i pragnął na-

dać swej muzyce pierwiastek narodowy. Nie zamknął się jednak w partykularzu nacjonalizmu muzycznego, lecz potrafił połączyć nurt muzyki czeskiej z powszechnie w owych czasach panującym nurtem neo romantyzmu europejskiego.

Nie był mu obcy żaden rodzaj kompozycji. Jego twórczy geniusz założył mocne podstawy pod czeską operę, poemat symfoniczny, pieśń i oratorium. Na muzycznym firmamencie Europy zabłysnął swoją wspaniałą operą — buffo „Sprzedana Na rzeczona”, która jest jeszcze dotychczas najszerzej znanym jego dziełem. Jednak nie ta muzyka, skrzaka się dowcipem i temperamentem, odpowiadała najbardziej Smetanie. Życie jego było pełne tragicznych przeżyć, od ciężkich walk dla uzyskania stanowiska w zawodzie, po najcięższe dla muzyka kalectwo — głuchotę i

wreszcie pomieszczenie zmysłów. Ten tragizm przebiega w najpiękniejszych jego dziełach instrumentalnych i ustepuje miejsca szczeremu entuzjazmowi tylko w utworach, w których Smetana czarem swej muzyki oddaje nastrój i piękno krajobrazu uchaney ojczyzny. Do dzieł tych należy poemat symfoniczny „Weltawa”, barwnie zinstrumentowany i przebogaty w pełne szlachetnego sentymentu motywy melodyczne.

Antoni Dvorak (1841 — 1904), w przeciwieństwie do jeszcze klasycyzującego Smetany, przedstawia typ kompozytora nowy i indywidualny. Muzyka jego uderza bogactwem wyobraźni i żywym, nieraz surowym, a nawet brutalnym, ale zawsze oryginalnym temperamentem. Napisał przepiękne rapsodie i słynne, tkwiące w motywach pieśni ludowych — także słowiańskie, koncerty z towarzyszeniem orkiestry, opery, (z których najbardziej znana jest „Rusalka”), oratoria i liczne poematy symfoniczne, czerpiące natchnienie z ludowych ballad. Przede wszystkim jednak jest symfonistą. Jego dziełom symfonicznym wywołało ewolucję w muzyce i zadziwia świeżością barwy i głębokim pięknem melodii.

Dyrygent Tadeusz Wilczak, jeden z najbardziej obiecujących naszych kapelmistrzów (kierownik muzyczny Rozgłośni Polskiego Radia w Krakowie) włożył w wykonanie obu utworów wszelkich kompozytorów wiele zapału, wiedzy kapelmistrzowskiej. Precyzją techniczną wydobyl ciekawe akcenty muzyczne i zróżniczkowanie dynamiki. W „Weltawie” Smetany słusznie ześrodkował uwagę na głównym uroku tej kompozycji — charakterystycznej płynności ruchu i przelewaniu się motywów melodycznych. W Symfonii Dvoraka ładnie zarysował linię tematu I i IV części i wstrząsający nastrój Adagga.

Solista Stanisław Mikuszewski, koncertmistrz najlepszej w Polsce orkiestry symfonicznej Rozgłośni Polskiego Radia w Katowicach, jest skrzypkiem o wysokiej kulturze muzycznej, solidnie wypracowanej technice i dużym tonie. Nieciekawym muzykiem, ale efektywnym i dającym pole do popisu wirtuozowskiego, koncert Paganiniego odegrał w pięknym stylu, ze swobodą, imponując czystością intonacji, szczególnie w karkołomnych pasażach flażoletowych. Miałbym jedynie małe zastrzeżenie

co to wewnętrzny wyraz, który wydał mi się nieco przytłumiony. Tadeusz Wilczak dyrygował towarzyszącą orkiestrą pewnie, wykazując dobre zrozumienie solisty i opamiętanie.

Jako dodatki usłyszeliśmy, przy niezawodnym akompaniamentie prof. Piotra Łobza, „Wariacje” Tarłini — Kreuzera i świetnie wykonany Polonez D dur Henryka Wieniawskiego.

Orkiestra Filharmonii Wrocławskiej mimo, (co już słusznie zauważył dr. T. Z. w swej recenzji) przeciętania pracą w operze i teatrze dramatycznym, co się musi odbić na stylu i staranności wykonania, grała zadawalająco. Nie znaczy to jednak, że bez grzechów: klarnety i fagoty w kilku momentach nie stroiły, a drugim skrzypcom wyraźnie brakowało płynności. W całości jednak utrzymała się na dobrym poziomie. Niezrozumiałe jest dla mnie małe zainteresowanie publiczności tym pięknym koncertem. Tak nazwiska wykonawców, jak i ciekawy program zasługiwały na większą frekwencję.

## Na froncie »przeciwstankowym«

W niedługim stosunkowo okresie czasu zorganizowano i uruchomiono pod przewodnictwem Wojewody Dolnośląskiego, ob. mgra Piaskowskiego „Wojewódzki Komitet Obywatelski dla Spraw Ochrony Roślin“, który nie tylko objął społeczny protektorat nad całością akcji na obszarze Dł. Śląska, ale zmobilizował i włączył w mechanizm tej akcji cały szereg czynników społecznych z organizacjami młodzieżowymi na czele.

W ten sposób założono mocny zrab, na którym oprze się cała, a niezwykle szeroka skala zakrojona akcja obrony Dł. Śląska, a częściowo i całego kraju przed oczekiwaną w bież. roku inwazją stonki ziemniaczanej.

Zorganizowano terenowe „pogotowia przeciwstankowe“ w formie „drużyn przeglądowych“ oraz „technicznych kolumn przeciwstankowych“. Drużyny przeglądowe istnieją niemal w każdej gromadzie, rekrutują się bądź z dziatwy szkolnej starszych roczników bądź z pozaszkolnej młodzieży wiejskiej, przeważnie zrzeszonej w organizacjach ideowo - wychowawczych, a zadaniem ich jest systematyczna kontrola wszystkich upraw ziemniaka, nie wyłączając najmniejszych ogródków, oraz plantacji pomidorów, na których stonka ziemniaczana również chętnie żeruje.

Do dyspozycji kolumn technicznych stoi biurowiec zaopatrzonego arsenału chemicznych preparatów owadobójczych, głównie arsenowych, oraz aparatów do opryskiwania i opylania.

Nad całością prac czuwa Nadz. Wojewódzki Komisarz Ochrony Roślin, kierując za nimi w terenie organa wykonawcze Służby Ochrony Roślin, pod stawę wreszcie całokształtu działań jest szczegółowy plan, opracowany do najdrobniejszych detali przez specjalistów Stacji i Zakładu „Dośw. Ochrony Roślin przy Wojew. Zarządzie Zw. Samopomocy Chłopskiej. Niezwykle cenny i podkreślenia godny również jest żywy udział Uniwersytetu Wrocławskiego w pracach przygotowawczych na froncie przeciwstankowym.

Smiało rzec można, że „front przeciwstankowy“ na Dolnym Śląsku jest dziś już faktem dokonanym.

## Wałbrzych

# Kat Żydów z Drohobycza skazany na karę śmierci

(MZ) W późnych godzinach nocnych zapadł wyrok w procesie przeciwko *Wojtasikowi Kazimierzowi*, lat 33, skazujący go na karę śmierci.

Wojtasik w latach okupacji hitlerowskiej wespół z Niemcami i Ukraińcami zajmował się eksterminacją Żydów z miasta Drohobycza.

Przez salę sądową przewinęło się wielu świadków, których zeznania jak najdobitniej zilustrowały krwawą przeszłość oskarżonego w tragicznych latach wojny.

Prokurator Żarecki w mowie swej doskonale zestawiał spłat wydarzeń, które złożyły się na unicestwienie wielu rodzin żydowskich i zażądał dla oskarżonego *Wojtasika* najwyższego wymiaru kary tj. *karę śmierci*.



## Bolesławiec

# Co może domieszka południowej krwi

Niewątpliwie jedną z największych grup w powiecie bolesławieckim tworzą Polacy, którzy na wiosnę 1946 roku w liczbie około 16.000 osób przyjechali z Jugosławii. Starosta powiatowy ob. Komuś Jan, przybył również z Jugosławii. W powiecie tym można zetknąć się również ze ścisłym folklorem Dalmacji, Serbii i Bośni, gdzie niektórzy z przybyłych — mieszkali od urodzenia.

36-letni Rupe Michał, obecnie zamieszkały w Miasteczku Grodów lubi rozmawiać o charakterystycznych zwyczajach rodaków przybyłych z nad Drawy i Sawy; lubi, bo sam w tamtych okolicach przeżył niemało, bo sam w żalach swoich ma domieszka południowej krwi.

Telmów za Bobrem, Książkowie, Żelazów, Masłowice, Mietków, Podgrodzie — oto miejscowości zamieszkałe przeważnie przez repatriantów z Jugosławii. Temperament mają więc południowy. Noże noszą starzy i młodzi. Zdeptytany honor, zawieszona miłość i inne sąsiedzkie porachunki, załatwiają do rażnia.

Uczty urządzają na sposób serbski: — do upieczonego w całości wieprza, zasiadają zaproszeni, krajają mięso nożami, piją, tańczą przy muzyce i bawią się na całego.

Niedawno jeszcze wielu z nich brało udział w partyzantce przeciwko Niemcom. „Dużo krwi polskich partyzantów wsiątko w ziemi naszej siostrzycy Jugosławii“ — kończy swoją rozmowę ob. Rupe.

Zapytany o swoje osobiste sprawy nie narzeka. Ma w sobie coś z hartu

człowieka gór, który rozumie trud wspinania się „ku lepszemu Jutru“.

Nie narzeka na złe czasy, choć

chciałby koniecznie znaleźć pracę, która by dała mu możliwość utrzymania żony i dziecka.

# Literaci katowicki na Dolnym Śląsku

W dniu 4 bm. udała się na kilkudniowy objazd na Dolny Śląsk grupa literatów katowickich, która wystąpi w kilku miejscowościach z wieczorami literackimi. Wieczory te odbędą się w Zdroju w czwartek 5 bm. o godz. 17., w Wałbrzychu 5 bm. o godz. 19.30. W Szklarskiej Porębie w piątek o godz. 15. W Jeleniej Górze w sobotę o godz. 19, oraz w Cieplicach w niedzielę o godz. 19 — przy czym wieczór ten będzie poświęcony z uroczystym otwarciem stacji naukowej i biblioteki Instytutu

Śląskiego. W wieczorach wezmą udział: Jan Baranowicz, Józef Szewczyk, Aleksander Baumgarten, Zbyszko Bednorz, Zdzisław Hierowski, Janina Zabierowska, Włodzimierz Zelechowski.

Pobyt literatów katowickich na Śląsku Dolnym łączy się równocześnie z otwarciem Domu Wypoczynkowego Związku Literatów Polskich w Szklarskiej Porębie Średniej.

Dom ten uruchamia oddział kato-

wicki Związku Zawodowego Literatów Polskich dla literatów z całej Polski.

## Kronika WYDARZEŃ

**ANORMALNE STOSUNKI** panują ponoc w wałbrzyskiej Rolniczej Centrali Mięsnej. Robotnicy nie otrzymują zupełnie wynagrodzenia za przeprowadzone godziny nadliczbowe. Rada Zakładowa nie ma (więc nie ma się komu skarżyć), od 2 przeszło lat nie było tu żadnej kontroli z Inspektoratu Pracy.

**1.367.520 ZŁ W GOTÓWCE** 452.291 zł w naturaliach zebrano i zużyto w Kłodzku na Pomoc Zimową. Z uznaniem należy podkreślić fakt, że wydatki administracyjne związane z utrzymaniem personelu specjalnie zaangażowanego wyniosły niecałe 2 procent zebranej sumy.

**POŚCIG PO DACHACH DOMÓW WYKONALI** milicjanci św. dnia 10-go za złodziejem amnestionowanym — dezertorem Henrykiem Michalikiem z Otwocka. Włamał się on do mieszkania ob. Jana Strzechmińskiego.

**55 SZKÓŁ POWSZECHNYCH** jest w powiecie lwóweckim. Uczęszcza do nich 4.500 dzieci. 750 młodzieży uczęszcza do szkół średnich, w tym do b. gimnazjum polskiego w Lubecie, obecnie Gimnazjum Ogólnokształcące w Lwówku. (wd)

## Góra Śląska

### Pożary lasów

(1.) W miejscowości Ryczyn — wybuchł pożar lasu, który zlokalizowano w ciągu 3 godzin z pomocą ludności z okolicznych wsi. Ponieważ teren lasu był pokryty dużymi warstwami suchej trawy i jałowca, pożar nie został widocznie całkowicie ugaszony, następnego dnia bowiem o godz. 15-tej wybuchł ponownie. Ugaszono go w ciągu 4 godzin. Straty wynoszą 27.000 zł.

## Koźuchów

# 7 wsi na nowo zelektryfikowanych

(KOW) W ostatnim czasie w tujejszym powiecie zelektryfikowano następujące gromady: Kielc, Mały Borów, Nielsice, Zygmuntów Dolny, Bronisławów, Bolesławów Górny i Średni.

Sieć wysokiego i niskiego napięcia odbudowali pracownicy Zjednoczenia Energetycznego Oddział Nowa

Sól, mimo zniszczeń wynoszących nie mniej niż 50%.

Obecne zużycie prądu w powiecie w kWh wynosi 200 tysięcy kilowatów miesięcznie.

Podłączanie dalszych gromad trwa. Odbudowuje się również linie rezerwowa Głogów — Baunów — Nowa Sól celem otrzymania połączenia z elektrownią w Głogowie w razie uszkodzenia linii dopływowej Szprotawa — Nowa Sól.

## Nożem kuchennym w brzuch

(1) Przed kilkoma dniami Adamczyk Aleksander, zam. w Nowej Soli przy ul. Wilsona 2 zamordował nożem kuchennym swoją żonę Agnieszkę, następnie tym samym nożem pozabawił się życia. Powiadomiono władze prokuratorskie. Dochodzenie trwa.

## Milicz

# Fińskim nożem w serce Szwajcara

Na trzy dni przed wieczorem wigilijnym zastanawiało się dwóch młodych ludzi, skąd wziąć pieniądze, aby miłe spędzić święta. Byli to 24-letni Józef Wulkiewicz i 22-letni Władysław Majchrzak. W tym zakłopotaniu „wpadli na dobrą myśl“ pójść do starego, bo 72-letniego, samotnego obywatela szwajcarskiego Christiana Schwandera, mieszkającego w tejże wiosce t. j. w Kierzchnicy, pow. milickiego i obrabować go poprostu. Stary Chry-

stian zajmował duży dom i trudnił się leżeniem bydła w okolicy, musiał więc coś wartościowego posiadać, zwłaszcza, że otrzymał świeżo zasiłek w kwocie 2.000 zł.

Dla wzmocnienia kompanii obaj pomysliwi młodzieńcy namówili do uczestnictwa 23-letniego kolegę Kazimierza Zygiera. Wprawdzie ten ostatni wahał się i z trudem tylko przystał na tę propozycję, ale kiedy koledy postawili 3/4 litra bimbura, a przy tym Wulkiewicz podjął się zamordowania Szwajcara, wszyscy nabrali odwagi i wiary w udanie się dzieła i niezwłocznie udali się do domu upatrzonej oficy. Podczas, gdy obaj koledzy pozostali pod domem, Józef Wulkiewicz zapukał do drzwi, oznajmiając, że krowa zachorowała i prosi o pomoc. Nie przeczuwając nic złego pocelwiy, starowina wpuścił go do mieszkania, a kiedy schylił się przy naciąganiu skarpetek bandyta zadał mu dwa ciosy w pierś fińskim nożem, który zwykł nosić ze sobą „dla obrony“ i położył go trupem na miejscu. Wtedy nożowic „oznajmił kolegom, że mogą wejść, bo „Schwander jest gotowy“. — Wspólni mi więc siłami wynieśli nieboszczyka do komórki, gdzie go skrzętnie ukryli, po czym przystąpili do gruntownego przeszukiwania mieszkania.

Kufer Schwandera załadowali odcieżą, bielzną, pościelą, obuwiem, dwoma zegarami i różnymi drobiazgami i zabrali ze sobą.

Ponadto zabrali również 2.000 zł. Zrabowane rzeczy sprzedali, a pieniędzmi podzielili się.

Dotarł ich jednak ręka sprawiedliwości, chociaż zbiegli i ukrywali się przez dłuższy czas.

W dniu 3 maja br. wyrokiem Sądu Doraźnego w Oleśnicy na sesji wyjazdowej w Miliczu został Wulkiewicz skazany na karę śmierci, a dwaj jego kompani na karę po 15 lat więzienia.

W ST.

ZBIGNIEW GROTEWSKI

## Głogów

# Agencja „Słowa Polskiego“

(KR) W sklepie ob. Nakonecznego Michała w Głogowie, przy ul. Królewskiej 10 otwarto agencję „Słowa Polskiego“, która prowadzi sprzedaż „Słowa Polskiego“ oraz przyjmuje zamówienia na ogłoszenia.

Wszystkie urzędy, świetlice par-

tyjne inne instytucje mają doskonałą sposobność zaopatrywania się codziennie w najświetniejszy numer „Słowa Polskiego“, przynoszącego aktualne wiadomości z terenu miasta i powiatu.

## Punkt obserwacyjny

# Poeta na czele Komisji Specjalnej

Jelenia Góra jest jednym z niewielu miast polskich, w którym nastąpiła idealna symbioza świata sztuki, polityki i gospodarki. To uroczyste miasto jest silną twierdzą — niejako redutą pisarzy sudeckich, jednym z najbardziej na południowy zachód wysuniętym bastionem kultury polskiej. Jest tu jakiś romantyzm kresowy, połączony z trzeźwą rzeczowością czasów nowych.

Poeeci i literaci tutejsi mają pełne ręce roboty, a że nie próżnują, świadczy o tym choćby ostatni koncert „Słowa Polskiego“, na którym żywe słowo sudeckie zajęło jedno z pierwszych miejsc. Słowo było dużo i dobrze powiązanych i prawie każde trafiło do serca słuchaczy. Był to prawdziwy Sabat (owic) literatury. Szumiał las sudecki, aż nas przejmował dreszcz mrozowski. Tutaj każdy literat jest Kowalczykiem swego szczęścia. A Teofil

(Miły Bogu) Kowalczyk — obok godności poety i literata, piastuje jeszcze urząd przewodniczącego miejscowej Komisji Specjalnej.

Hej, literaci z całej Polski, wy którzy zasiadacie najwyżej w jakichś tam komisjach kulturalnych, walczących ze spekulacją antykulturalną. Złóknijcie z zazdrości! Tu w Jeleniej Górze — reguluje ceny — poeta. I myślicie, że jest źle? Przeciwnie — tu ceny nie wsiadają na Pęgarza i nie rwą „w góry, w góry miły bracie“, bo tam Komisja Specjalna czeka na cie. Poeta potrafił utrzymać ceny przyziemne, prozaiczne.

Kupecy jeleniogórscy słyną ze swej solidności, a w każdym oknie sklepowym wywieszka zapewnia cie, że „nie ma wyższej ceny“. (Wywieszki takie nie widzieliśmy tylko na składzie... PMS!)

Komisja Specjalna wie o małym do roboty i jej przewodniczący mo-

że poświęcić się poza sprawami urzędowymi — literaturze.

Czy to nie piękny przykład dla całego kraju? Gdyby tak *Tużim* stanął na czele Najwyższego Trybunału Narodowego i sądził zbrodniarzy wojennych. Skazywałby ich na 100-kroćne przeczytanie „Sprzysiężenia“ lub innej książki.

Gdyby tak Minkiewicz stanął na czele Komisji Cennikowej — natychmiast ceny stałyby się śmiesznie niskie.

A gdyby Berezowska objęła Zjednoczenie Przemysłu Włókienniczego — wszyscy byśmy chodzili w listkach z fig, otrzymywanych na kartki i nikt by się tego nie wstydził.

Przykład jeleniogórski powinien rozejść się po całej Polsce. Pisaliśmy już swego czasu o pieśniarzu wrocławskim Dzieduszyckim, który jedną ręką pisze, a drugą prowadzi młyn. W Jeleniej Górze jest śpiewak Tymoteusz Czerny, który jedną ręką zdobywa laury tenora, a drugą oratora na PRN. Popularnym pisarzem i politykiem zarazem jest działacz społeczny Górka (góra z górą się nie zejdzie, ale Krakowianin z Górką zawsze).

# „Czytelnik“ zaimponował Wrocławowi

## „Słowo Polskie“ niebawem we własnym gmachu

W kompetentnych kołach wrocławskich stwierdza się, że Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik“ zaimponowała tempem odbudowy swych obiektów. Zarząd Główny nie szczędził milionów na ten cel, remontując zarówno warsztaty pracy jak i domy mieszkalne swych pracowników.

### W PRZYSZŁEJ SIEDZIBIE „SŁOWA POLSKIEGO“

W tej chwili prace skupione są w 3 punktach. Odbudowę się wielki gmach — narożnik Rynku i Placu Solnego. Tu wreszcie znajdzie odpowiednie pomieszczenie redakcja i drukarnia „Słowa Polskiego“, które dzięki znormalizowanym wreszcie warunkom technicznym będzie mogło osiągnąć właściwą szatę graficzną godną czołowego pisma Ziemi Odzyskanych. Znajdzie tu też pomieszczenie redakcja „Odry“, księgarnia, biura delegatury „Czytelnika“ itd.

Do tej chwili pokryto już dach, zakupiono za 500 tys. zł drzewa i w połowie czerwca ruszą pełną parą roboty stolarskie. W tym jeszcze roku gmach ten będzie ukończony i zatętni życiem.

Niezdługo już mieszkańcy Wrocławia będą mogli oglądać przez wielkie szyby pędzące maszyny rotacyjne, wyrzucające dzień w dzień w świat dziesiątki tysięcy egzemplarzy „Słowa Polskiego“. Gmach zaopatrzoły w najnowocześniejsze urządzenia pozwoli na odpowiednie rozbudowanie redakcji „Słowa Polskiego“, dziennika polskiego Zachodu.

### DRUKARNIA DZIEŁOWA

Lecz to dopiero jeden odcinek odbudowy. Przy ulicy Kościuszkii obecny lokal drukarni „Czytelnika“ w posesji nr 49 zostanie powiększony o posesję nr 51. Powstanie tutaj wielka drukarnia dziełowa oraz centralny wydział papeterii, który będzie zaopatrywał wszystkie placówki czytelnikowskie w tanie własne wyroby, jak książki handlowe, kartoteki, oraz wszelkiego rodzaju znormalizowane druki handlowe. Dla stworzenia tej wielkiej bazy drukarskiej trzeba było zlikwidować drukarnię „Czytelnika“ w Legnicy, która w ciągu najbliższych

sześciu tygodni zostanie przeniesiona do Wrocławia wraz z całą załogą i jej rodzinami.

### TRZY MILIONY ZŁOTYCH NA REMONT MIESZKAŃ

Przeniesienie drukarni uzależnione jest ściśle od zapewnienia jej pracownikom odpowiednich wygodnych pomieszczeń. W tym celu uzyskano od Zarządu Miejskiego 2 zbombardowane domy przy ul. Sokoła w przepięknej dzielnicy Krzyki. Domy te remontowane kosztem 3 milionów złotych w ciągu 6 tygodni zostaną oddane do użytku pracownikom legnickim.

Jedziemy na ulicę Sokoła, aby przypatrzeć się robotom. Wre tu praca. Remont odbywa się pod sprawnym kierownictwem inż. Zbigniewa Gorazdowskiego, architekta z Warszawy. Domy były całkowicie zniszczone. Brak było dachów i krokwi. Trzeba było wykonać wszelkie roboty stolarskie, wstawić szyby, naprawić urządzenia kanalizacyjne, instalacje elektrycz-

ne itd. Pracownicy legnicy za 6 tygodni będą się mogli wprowadzić do 2 komfortowych will z łazienkami i wszelkimi wygodami. Obok will są ogrody.

Okolica najbliższa przedstawia się jak kamienna pustynia. Te dwie czyste nowitki wille tętniące pracą stanowią jak gdyby oazę. Lecz właśnie dzięki „Czytelnikowi“ „zmarłychwstają Krzyki“. Dzięki przeprowadzeniu tutaj instalacji wodociagowych i elektrycznych odbudowa sąsiednich obiektów będzie o wiele łatwiejsza. Rozmawiamy też z prowadzącym roboty majstrem Józefem Szerganiem z Ostrowa Wielkopolskiego. Niestety, twierdzi on, że w roku ubiegłym remontowało się we Wrocławiu o 100 proc. budynków więcej, niż obecnie. „Czytelnik“ stanowi jeden z nielicznych wyjątków. A jest już przecież lato.

Gdyby tak inne placówki wzięły się do odbudowy warsztatów pracy i domów mieszkalnych, Wrocław szybciej pozbyłby się gruzów.

## Ponowny sukces polskiego inżyniera i robotnika

### Most kolejowy we Wrocławiu

#### naprawiony po pożarze

Jak donosiliśmy, w dniu 19 maja na moście kolejowym we Wrocławiu, którego „przesunięcie“ było wielkim sukcesem polskiej inżynierii kolejowej, *wybuchł pożar*. Jest to most niezwykle ważny, gdyż przebiega przez *trasę międzynarodowego pociągu Warszawa — Bazylię*.

Po pożarze w pierwszej chwili przewidywano konieczność *wypięcia całego przęsła mostu*, co kosztowałoby 4 miliony złotych i 75 dni pracy.

3 inżynierów polskich postanowiło jednak uniknąć tak długotrwałej naprawy mostu. Dzięki pomocy bazy naukowej jaką jest *Politechnika Wrocławska*, udało się *utrzymać dawne przęsło*. Inż. J. Ptasiński objął kierownictwo badań wytrzymałości przęsła. Przeprowadzono badania mikroskopowe i analizę chemiczną pod kierunkiem prof.

Dworzaka. Badania te wykazały, że w materiale przęsła *na skutek pożaru nie zaszły żadne zmiany*.

Dokonaną więc tylko odpowiednich napraw. W dniu 31 maja odbyła się *próba wytrzymałości*, a w dniu 4 czerwca *ruch został przywrócony*. Koszt naprawy wyniósł zamiast 4 milionów — *kilkaście tysięcy złotych*. Prace zamiast 75 dni trwały 14. Jest to ponowny *wielki sukces polskiego inżyniera i robotnika*.

### Tydzien PCK

„Tydzień PCK“ ma na celu zmobilizowanie opinii publicznej dla spraw PCK, oraz znanajomości najszerzego ogółu obywateli z tym wszystkim, co stanowi treść działalności PCK.

Dotychczasowa liczba członków PCK jest znikoma wobec wzrastających potrzeb i w związku z tym rozszerzającej się ciagle działalności PCK. Jeżeli powiemy, że kilka milionów ludzi skorzystało i korzysta z pomocy PCK, to nie będzie to cyfra przesadzona. Ale pomagać trzeba stale, a nawet na my tej pomocy znacznie rozszerzyć. Potrzebne są na ten cel środki, których dostarczyć musi ofiarność społeczna.

Dziesięć zł miesięcznie każdy może łatwo zapłacić, nawet z najskromniejszego budżetu. A 10 zł miesięcznie — tylko przy milione członków — daje pokątny fundusz pieniężny, który PCK wyzyska w swej akcji masowej pomocy.

Więc „Tydzień PCK“ powinien potroić liczbę członków, powinien zmobilizować wszystkich w rozpowszechnianiu celów i zadań PCK, oraz czynnym ich popieraniem.

### Mówimy o naszym mieście

#### Procesja w Boże Ciało

Na Placu Wolności robotnicy *ustawiają cztery ołtarze*. Jeszcze go dzina, *dwa ułtarze po prostu w powodzi pięknymi czerwocowymi kwiatami*. Niesplamiony *wąną chmur szafir nieba wroży pewną „mrowaną pogodę“ na to uroczyste święto*, i *przepowiada, że wrocławska procesja na Boże Ciało uda się wspaniale*.

Piękne są polskie procesje w dniu Bożego Ciała i oddawna mają *ustaloną opinię wszędzie za granicą*. Przed wybuchem drugiej wojny światowej *pewien Anglik, wielki zresztą przyjaciel Polski i Polaków, taką robił nam propagandę w swoim kraju*.

„Warto naprawdę przyjechać do Polski, aby zobaczyć procesję, która *odbywa się tam na Boże Cia-*

### Teatry

#### Państwowy Teatr Dolnośląski

W czwartek dnia 5 bm o godz. 19 „Sen nocy letniej“.

#### Lalki i Aktora

W piątek, 6 bm. „O straszonym smoku“ przedst. zamknięte dla szkół.

### Kina

„SŁASK“ — film produkcji amerykańskiej „Niewidzialny detektyw“

„WARSZAWA“ — film prod. polskiej „Dziewczęta z Nowolipek“.

„ODRA“ — film prod. radz. „Na granicy“.

„POLONIA“ — film prod. ameryk. — „Historia jednego fraka“.

„PIONIER“ — film prod. radz. „Wyspa skarbów“.

„TECZA“ — film prod. szwedz. — „Zamieć śnieżna“.

„ROMA“ — film prod. radz. „Zaklęta narzeczona“.

### Radio

CZWARTEK, 5 czerwca 1947 r.

6.57 Sygnał czasu. 7.02 Muzyka. 8.00 Dziennik 8.20 Program na dzień bieżący. 8.25 Muzyka. 9.00 Audycja Związku Kolejarzy. 9.25 Koncert żywczeń. 9.50 Koncert reklamowy. 11.00 Boże Ciało w Łowiczu. 13.00 Muzyka. 13.40 Aud. stowno-muz. dla świetlic wiejskich. 14.25 PCK „Ambulans tuchoły“. 14.40 Teatr wyobraźni. 15.20 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej. 16.00 „Ej koło Cieszyna“. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.15 „Z księgi ubogich“ J. Kasprowicza. 18.25 Aud. wojs. 18.55 Lista strat kultury polskiej. 19.05 Uśmiech i piosenka. 19.30 Rezerwa ogólna. 19.40 Aktualności dźwiękowe. 19.57 Hejnał. 20.02 Dziennik. 20.20 Na muzycznej fali. 21.00 Z szerokiego świata. 21.10 Aria i pieśni St. Moniuszki. 21.35 U naszych przyjaciół. 22.05 Wiadomości sportowe. 22.15 8-ma aud. z cyklu twórczości K. Szymanowskiego. 23.00 Ostatnie wiadom. 23.15 Program na dzień nast. 23.25 Lokalny program na jutro. 23.30 Koncert żywczeń. 23.55 Wiadom. z ostatniej chwili. 24.00 Hymn.

### Ofiary na powodzi

Państwowa Stocznia i Warsztaty Mechaniczne Wrocław — Zaolsze, złożyli dla ofiar wiosennej powodzi zł 7.594.

### Komunikaty

W piątek, dnia 6 bm. o godz. 17-ej odbędzie się w sali 132 głównego gmachu politechniki (parter) 39-e posiedzenie naukowe oddziału wrocławskiego PTM z udziałem zagranicznych profesorów.

### Nocne dyżury aptek

„Pod 4 wieżami“ — Damrota 7.  
„Mikołaja“ — Mikołaja 46.  
„Pod Aniołem“ — Szczytnicka 25.  
„Pod Różą“ — Olszewskiego 75.

### „SŁOWO AKADEMICKIE“

ze względu technicznych ukaza się

w jutrzejszym numerze

„SŁOWA POLSKIEGO“

KUPIĘ w dobrym stanie lady z puszkami na lody z elektryczną chłodnią, oraz maszynkę do robienia lodów 20 litr. Oferty „Słowo Polskie“ pod „Lody“ 4944

### W obronie gołębi

Nie jesteśmy wprawdzie Wenecją, daleko nam nawet do Krakowa, jednak i my mieliśmy swoje gołębie, które żyły nasz Rynek. Nie było ich dużo, a dziś prawie ich nie ma wcale. Okazuje się, że padają one pastwą jastrzębi, które gnieźdzą się masami w wypalonych wieżach kościołów i wśród ruin. Oflarę ich padają nie tylko gołębie ale najrozmaitsze drobniejsze ptactwo. Plagę tę należałoby jak najszybciej wytepić.

O ile nam wiadomo, istnieje we Wrocławiu Związek Łowców, który może zainteresuje się bliżej tą sprawą. Również nasza MO mogłaby wydelegować kilku lepszych strzelców, którzy zlikwidowali by tych drapieżców.

Wprawdzie sprawa nie jest zdawałoby się ważną i słusze nie ktoś może powiedzieć że jest wiele ważniejszych zmartwień jak o gołębie czy ptaszki, nie mniej poruszamy ją, czyniąc zadość życzeniu licznym miłośników ptaków.

Ze swej strony uważamy, że jeżeli może mieć swaje gołębie Kraków czy Wenecja, również dobrze może je mieć i Wrocław.

TUWICZ

## Procesja pontyfikalna w dniu Bożego Ciała

Dziś — w dniu Bożego Ciała ks. biskup Milik odprawi w kościele prokatedralnym pod wezwaniem Św. Stanisława i Św. Doroty o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo pontyfikalne. Po nabożeństwie odbędzie się procesja Eucharystyczna na Placu Wolności, w której weźmie udział duchowieństwo ze wszystkich kościołów wrocławskich.

## Ambasador Kot we Wrocławiu

Ambasador Polski w Rzymie, profesor Stanisław Kot przyjechał do Wrocławia i zamieszkał w hotelu Monopol.

Ambasador Kot zabawi w naszym mieście 3 dni. Celem przyjazdu jest zebranie materiałów do zamierzonych wykładów o Ziemiach Odzyskanych we Włoszech. (—)

## O powrót dzieci polskich z Niemiec

W trosce o zaginione i wywiezione do Niemiec dzieci polskie w okresie ostatniej wojny Okręg Dolnośląski PCK wszedł w porozumienie z delegatem Ministerstwa Opieki Społecznej i przystępuje do rejestracji na terenie D. Śląska rodziców, względnie opiekunów tych dzieci, celem rewindykowania ich z granicy jak również do zbierania wszelkich informacji o dzieciach wywiezionych od osób, które potrafią dać bliższe dane.

PCK na D. Śląsku przez wszystkie Oddziały przeprowadza rejestrację zaginionych dzieci. Rodzice względnie opiekunowie zaginionych lub wywiezionych dzieci winni zgłaszać się w najbliższym Oddziale PCK i wypełnić odpowiedni kwestionariusz.

## Zlikwidowanie bandy włamywaczy

(—) Ostatnio M. O. odniosła duży sukces, likwidując bandę włamywaczy, która grasowała na terenie miasta, zwłaszcza na Karlowicach i Sępólnie, dokonując szeregu śmiałych włamań. Melina bandy mieściła się przy ul. Górnickiego 8. Aresztowano kilku członków bandy zaś przeprowadzona rewizja dała obfity materiał dowodowy. Heroldem bandy był niejaki Roman Kuligowski, zaś jego głównym pomocnikiem Szwec Zbigniew. Unieszkodliwienie groźnej bandy włamywaczy przyczyni się niewątpliwie do poprawy bezpieczeństwa w mieście.

## Wypadki... kradzieże

### Znowu ofiary Odry

(I) Onegdaj w kanale przy fabryce śrub „Archimedes“ utonął Fatyga Marian, pracownik Państwowej Fabryki Wagonów, zam. przy ul. Góralskiej 32. Po dłuższych poszukiwaniach zwłoki wydobyto i przewieziono do prosektorium Szpitala Wszystkich Świętych.

(I) Niedawno Państwowa Centrala Wodna zaważała Pogotowie Ratunkowe PCK celem udzielenia pomocy topielcowi, który utonął w Odrze w okolicy mostu Karłowickiego. Nazwiska ofiary Odry nie ustalono.

### Utonął w Odrze

(I) Z Odry w pobliżu mostu Karłowickiego wydobyto zwłoki mężczyzny. W pobliżu miejsca wydobyto znaleziono ubranie i dokumenty na nazwisko Krzyżanowski Henryk. Obecnego miejsca zamieszkania nie ustalono.

Zwłoki przewieziono do prosektorium.

(I) W niedzielę zmarł podczas kąpieli obok mostu przy ul. Kilińskiego Wajgelman Stefan lat 23 zam. przy pl. Gnieźnieńskim 4.

Wajgelman po wejściu do wody dostał ataku sercowego. Po przewiezieniu go na pogotowie PCK czyniono bezskuteczne próby przywrócenia go do przytomności.

### Wypadek przy pracy

(I) Pracownik PKP na dworcu Odra Grab Józef doznał podczas pracy zmiążdżenia palca. Punkt P. C. K. na dworcu Odra udzielił mu pierwszej pomocy i skierował do lekarza PKP.

### Nieszczęśliwy wypadek

(I) W parowozowni w Brokowie uległ nieszczęśliwemu wypadkowi w czasie pracy pracownik PKP Sikociński Tadeusz.

Przypuszczalnie przez pośpiech lub chwilową nieuwagę włożył rękę do tokarni, która urwała mu palec u lewej ręki.

Punkt PCK na dworcu Głównym udzielił mu pierwszej pomocy i skierował go do szpitala Bethesda.

### Ciekawy zsofer

(I) Onegdaj doniesiono na MO, że w kierunku Pilezyc jechało auto ciężarowe, które nie dawało żadnych sygnałów ani nie przepuszczało prawa stroną szybciej jadących samochodów.

Za mostem kolejowym zsofer nie dając w dalszym ciągu żadnych sygnałów, potrafił kobietę — Pieszko Katarzynę, która doznała potłuczenia lewej ręki i boku.

Na zapytanie, dlaczego się nie zatrzymał i nie zainteresował się uszkodzoną, zsofer odpowiedział, że się jej nic nie stało. Zsoferem tym jest Trojanowski Stanisław, zam. we Wrocławiu przy ul. Tadeusza Kościuszki 140.

# Przeciwnik i przyjaciel

Holandia jest jedynym krajem na zachodzie Europy, który obronił się przed supremacją filmów amerykańskich. Przez cały rok nie było w ogóle filmów „made in USA” na ekranach holenderskich. Za to Holendrzy mogli podziwiać filmy krajowej produkcji jak: „Woda — przeciwnik i przyjaciel” opiewający o słynną walkę Holendrów z morzem i film „Rembrandt” — o muzeach, w których znajdują się obrazy wielkiego mistrza.

## SONNY BOY

Przed dwudziestu laty pierwszym dźwiękowcem, który zrobił istną rewolucję w świecie filmowym był „Śpiewak jazzbandu” Autorem scenariusza był dziennikarz Sidney Skolsky, który naprzędą ze swym projektem kolatał od wytwórni do wytwórni. Wreszcie wytwórnia „Columbia” przyjęła scenariusz a główną rolę grał popularny śpiewak Al Jolson. Jego rzewna piosenka pt. „Sonny Boy” zdobyła powodzenie w całym świecie. Obecnie przystąpiono do nakręcania filmu pt. „Historia Al Jolsona”. Rola śpiewaka gra tym razem popularny aktor Lavry Parks.

Wielbiciele ślicznej piosenki „Sonny Boy” doznają zawodu. Oto scenariusz nie przewidywał jej wcale. Podobno podczas nakręcania filmu piosenka ta wzruszała tak do łez

artystów i słuchaczy, że postanowiono scenę tę w ogóle wyciąć. Szczęśliwy kraj Ameryka, gdzie ludzie płaczą nad „Sonny Boyem”.

H. M.

# Sztuka obdarowywania

Pan Hilary Wiewiórka, młody i piękny nadzieje rokujący urzędnik w pewnym większym przedsiębiorstwie handlowym, wygrał niespodziewanie na loterii 25 tys. zł. (są jeszcze tacy szczęściarze). Po opanowaniu pierwszych wybuchów radości począł się za stanawiać, jak zużytkować tę fortunę. Chciał z razu kupić sobie ubranie, ale po namyśle zdecydował, że będzie rozsądniej przeznaczyć tę sumę na upominki, oczywiście takie, które się kładą do portfela. Oczywiście w pierwszym rzędzie miał na myśli swego szefa i jego małżonkę. Po otrzymaniu pięknych upominków, szef będzie go całkiem inaczej traktował, a wtedy i podwyżka muirowana. Oczywiście nie należy też zapomnieć o przyjaciółce Lili, strasznie miłej dziewczynie i o ciotce Agnieszce, wprawdzie bardzo skąpej, lecz posiadającej wcale ładną kamieniczkę.

Wiewiórka przeczytał w pewnym ty

godniku zasady savoir-vivre'u obowiązujące przy udzielaniu prezentów. I ruszył na miasto po zakupy. Węcej dla pani szefowej kupił piękną bombonierkę z czekoladkami Wedla i bukiet gwoździków, dla szefa pudełko najlepszych cygar hawańskich. Dla Lili uroczą różową, nocną koszulę, cudnie haftowaną, taki szlafroczek i jedwabne pończochy, wreszcie dla ciotki, która nie znośła rozrzutności, ciepłe filcowe pantofle.

Następnie przywołał woźnego Antoniego i polecił mu porzucić te upominki. Antoni po drodze spotkał kolegę i wstąpił „na jednego”. Wtedy coś mu się pomieszało w adresach. I oto pani szefowa, dziwnym zbiegiem okoliczności, nosząca również piękne imię Lili, otrzymała paczkę z następującym napisem:

„Mojej jedynej Lili na pamiątkę — rozkosznych chwil z nią spędzonych od — Hilarego Wiewiórki”. A gdy zdumiona otworzyła paczkę, znalazła w niej koszulę, szlafroczek i pończochy. Niemniej zdumiony był szef, który otrzymał pantofle. Natomiast piękną bombonierkę z czekoladkami i bukiet gwoździków otrzymała ciotka.

Skutki tego pomieszania adresów były straszliwe. Wiewiórka otrzymał wypowiedzenie posady. Lili z nim zerwała, a ciotka, oburzona jego rozrzutnością, — wydziedziczyła go.

H. E.

## Proszka aktualna

### SYMBOL WROCŁAWIA

Zaczął mnie na mieście  
Gość, co cichy śpiewał.

— „Panie — rzekł — dziś ja jestem

Symbol Wrocława!

Złapali mnie na szabrze,

Zabrali łachmany — — —

Jestem jak Wrocław: — Także

— Pan wie — zrujnowany!

Kajetan Szalej.

## Ubezpieczalnia Społeczna we Wrocławiu ul. Krupnicza 2

### ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót remontowo-budowlanych gmachu przy ul. Dobrzyńskiej 21/23. Przetarg obejmuje roboty:

1. budowlane,
2. instalacji elektrycznych,
3. remont dźwignów elektrycznych,
4. instalacji telefonów i zegarów elektr.,
5. instalacji urządzeń przeciwpożarowych, centralnego ogrzewania, wodociągowych i kanalizacyjnych.

Oferty oddzielne na każdy rodzaj robót składać należy do dnia 16 czerwca 1947 r. w sekretariacie Komisarza Organizacyjnego U. S. we Wrocławiu, ul. Krupnicza 2, III ptr. w godzinach od 10—12-tej w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na remont gmachu przy ul. Dobrzyńskiej 21”. Tam też można nabyć za opłatą podkładki do ofert (ślepe kosztorysy) i zapoznać się bliżej z warunkami przetargowymi. Do oferty musi być dołączony dowód złożenia wadium w wysokości 1% sumy ofertowej. Wadium należy wpłacić na rachunek Ubezpieczalni Społecznej Nr 87 w Banku Gospodarstwa Krajowego we Wrocławiu.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się dnia 16 czerwca 1947 r. o godzinie 12-tej przy ul. Krupniczej 2 w lokalu wyżej podanym. Oferta wiąże oferenta do dnia 30 czerwca 1947 r.

Ubezpieczalnia Społeczna zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferentów bez względu na wysokość ofert ewent. zlecenia tylko części oferowanych robót lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek z tego tytułu odszkodowań. K 1722

### PRZETARG NIEOGRANICZONY

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we Wrocławiu, ul. Proszowska 6, ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. uzupełnienie instalacji elektrycznej w budynku administracyjnym (budynek nr 1),
2. roboty wyburzeniowe w 5 obiektach, przy pl. Prostokątnym 8, we Wrocławiu u zbiegu ulic: Tad. Zielińskiego, Gwiaździstej i Charlottent.

Podkładki ofertowe za zwrotem kosztów oraz bliższe informacje co do robót wyburzeniowych otrzymać można w biurze Oddziału ZUS przy ul. Proszowskiej 6, II ptr., w godzinach urzędowych od dnia 5 czerwca 1947 r. począwszy.

Oferty w oddzielnych zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na uzupełnienie instalacji elektrycznej w budynku nr 1” i „Oferta na roboty wyburzeniowe w 5-ciu obiektach”, należy składać w wymienionym biurze do dnia 13 czerwca br. do godz. 10, po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć dowód złożenia wadium w wysokości 1% sumy ofertowej. Wadium należy składać w kasie Oddziału ZUS albo wpłacić na rachunek biurowy Nr 366 Oddziału ZUS w Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział we Wrocławiu, względnie na rachunek biurowy Oddziału ZUS Nr 343 w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego, Oddział we Wrocławiu.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we Wrocławiu zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, unieważnienia robót oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 1711

## OGŁOSZENIA DROBNE HANDLOWE

ODSTĄPIĘ sklep za zwrotem kosztów remontu. Sienkiewicza 35. 4922

ZNACZKI filatelistyczne poleca seria mi. Kupuję zbiory Foto „Omega” — Wrocław. Stalina 86 K 1577

KSIĄŻKI polskie, niemieckie naukowe kupuje, sprzedaje Księgarnia Naukowa. Wrocław Wita Stwoża 3. K-1576

PRZYSTĄPIĘ do solidnego przedsiębiorstwa. Wyczerpujące propozycje pod „Milion”. 4803

MATRYCE do powielania kupuję każdą ilość B. Kuzynków — Namysłów. 4880

ODSTĄPIĘ dobrze prosperujący sklep i warsztat rzeźniczy, centrum ul. Bol. Chrobrego 24. 4918

PRACOWNIA Grawersko Jubilerska Aleksander Stryjek Wrocław ul. Nowowiejska 47. Posiada na składzie wyroby złote, srebrne, jak papierosnice, puderniczki, łańcuszki, medaliki, pierścionki, sygnety itp. Ceny przystępne wykonuje na zamówienia. 4916

WÓZKI: — autka i sportowe oraz za bawki w dużym wyborze poleca: „Raj Dziecięcy”, Wrocław, ul. Szczyńska nr. 46 (dojazd tramw. „1” do Placu Grunwaldzkiego). 4896

### ZGUBY — UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zagubione zielone prawo jazdy Liberski Władysław. 4791

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko Stanisława Mazurów na. 4881

UNIEWAŻNIAM następujące dowody na nazwisko Jasiński Stanisław, zamieszkały Trzebień, pl. Wolności 279: kartę ewakuacyjną, kartę majątkową, metrykę urodzenia, metrykę rodzinną, odcinek zameldowania. 4891

UNIEWAŻNIAM kartę RKU obywatela Lis Jana, zam. Wrocław. Zarniki. 4859

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód tożsamości osoby nr. 43479, wydany przez DOKP — Wrocław na nazwisko: Augustyn Joanna, żona prac. służby drogowej. 4888

### POSAD POSZUKUJĄ

KSIĘGOWY, 50 lat, dokładny znawca wszelkich systemów, przewidziane systemy prędkości bilansista pracujący w swoim zawodzie 23 lata — poszukuje posady na terenie Wrocławia od 1.7.47 r. Zgłoszenia kierować do Redakcji „Słowa Polskiego” pod Nr. „4889”. 4889

ŚLEA biurowa obeznana w księgowości, maszynopiśmie, korespondencji, długoletnia praktyka w przedsiębiorstwie przemysłowym łódzkiem poszukuje posady. Łaskawe oferty pod „19”. 4932

## KOSY, sierpy, osełki i części zniwne

Maszyny i narzędzia rolnicze. Opryskiwacze i środki ochrony roślin. Koks, węgiel, naftę, ropę, benzynę, oleje i smary. Artykuły budowlane w pełnym asortymencie. Wszelkiego rodzaju artykuły potrzebne w gospodarstwie rolnym i domowym. Wyroby tekstylne i inne towary w ramach akcji „Przemysł dla wsi”.

### Dostarcza:

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa we Wrocławiu ul. Tadeusza Kościuszki 76, tel. 451 (34 — 51). Sklep detaliczny przy ul. Fredry 5 (róg gen. Świerczewskiego).

### Kupuje:

Zboże, ziemniaki, nasiona, sznurek do snopowiązałek oraz siła, płacąc najwyższe ceny. K-1860

## Lista dyżurów lekarzy Ubezpieczalni Społecznej na miesiąc czerwiec 1947 r. 5.VI.1947 r.

### Lekarze domowi

- Obw. I. Dr. Drews Stanisław ul. Krupnicza 7 II p.  
„ II. „ Żynda Barbara ul. Cybulskiego 19  
„ III. „ Borkowski Stanisław ul. Czackiego 7  
„ IV. „ Głogowski Zenon ul. Św. Wincentego 9.

### Lekarz specjalista ginekologii i położnictwa

Dr. Medyński Marian ul. Wrocławczyka 45

K 1608

Lekarz Naczelny  
Ubezpieczalni Społecznej  
Dr. J. Kosłowski

## „SPOŁEM”

Okręgowy Oddział Przemysłowo-Rolny w Krakowie, ul. Szczepańska 2, tel. 541-73

### Sprzeda najwięcej dojącemu:

około	1.000 szt. surowych skórek kozłowych
„	40 szt. surowych skór sarnich
„	60 szt. surowych skór baranich-gołych
„	1.200 szt. surowych skór kozich
„	70 szt. surowych skór skoczków

Towar do oglądania w magazynie przy ul. ZABŁOCIE Nr. 13. Oferty należy składać do dnia 10. 6. 47 r. K 1667

## POTRZEBA młodych rozwozicieli gazet

z rowerem  
na dobrych warunkach

Zgłaszać się: „Czytelnik” Kolportaż, Wrocław, Kościuszki 51. K 1718

BUCHALTERKA — obeznana z systemem amerykańskim i przebitkowym pracująca dłuższy czas w buchalterii w większej Spółdzielni — poszukuje posady w buchalterii na terenie Wrocławia od 1.7.47 r. Zgłoszenia kierować do Red. „Słowa Polskiego” pod nr. „4888”. 4888

### WOLNE POSADY

POTRZEBNA zdolna fryzjerka z manicure od zaraz, Stalina 182. 4925

POTRZEBNA ekspedientka z praktyką w branży galanterijnej. Wiadomość: Wrocław ul. Szczyńska 46 sklep zabawek. 4934

Rutynowana masażystka, poszukuje pracy po domach. 4907

### LOKALE

ZAMIENIĘ mieszkanie 4 pokojowe, luksusowe w centrum Łodzi na wille lub odpowiednie mieszkanie we Wrocławiu. Zgłoszenia pod „Łódź” do Redakcji „Słowa Polskiego”. 4846

POSZUKUJĘ mieszkanie 4 pokoje lub więcej za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość podać Sępólno, Olszewskie go 67, Sozańska. 4808

POKÓJ umeblowany w okolicy Rynku poszukiwany. Oferty pod „Dyrektor”. 4808

POSZUKUJĘ 3 — 4 pokojowe mieszkanie komfortowe z meblami lub bez za zwrotem wszelkich kosztów. Zgłoszenia Włodkowicza 11/1 — Lindenbaum. 4906

ZAMIENIĘ natychmiast 3 pokojowe mieszkanie w śródmieściu na takie same lub większe na Sępólnie. Wiadomość: „Elektra” f-ma — Łokietka 4. 4900

LOKAL 4½ pokojowy odstąpię za zwrotem kosztów remontu. Wiad. Małtejski 3, m. 5. 4892

### POSZUKIWANIA RODZIN

JADWIGI i Zdzisława Bocheńskich oraz Zbigniewa Sacyńskiego poszukuje: Maria Sacyńska, zam. w Gdańsku - Wrzeszczu, ul. Grażyny 17, m. 2. K-1672

STARZYŃSKI Władysław, który wrócił z Anglii — poszukuje żony, Anny i dwóch synów: Kazimierza, ur. 1926 r. i Edwarda 1924 r. w Tarnopolu, którzy byli wysiedleni z Tarnopola. Wiadomości kierować na adres: Kraków, Norwida 3 — Osiedle oficerskie. 4893

## Szkoła Kierowców Samochodowych

INŻ. JERZEGO KLEBERA

we Wrocławiu, ul. Kuźnica 29a

przyjmuje stale zapisy na kursy wyszkoleniowe. K 1528

### NAUKA

KORRESPONDENCYJNE kursy księgowości. Informacje Lublin skr. poczt. 105 K1348

### RÓŻNE

SEKCJA LEKARZY przy Związku Zawodowym Pracowników Służby Zdrowia zwołuje członków na Walne Zebranie 8 bm. o godz. 10-tej, w OKZZ Mazowiecka 17. 4928

BUDOWNICZY — Glac Mieczysław, ul. Kazimierza Jagiellończyka 29/9, wykonywuje wszelkie roboty budowlane, remonty, przeróbki, kosztorysy, plany. 4887

TRANSPORTY — EKSPEDYCJA ROLEJOWA — KONWOJE — MAGAZYNY — szybko i solidnie — „TRANSDAL” — Świdnicka 10 K 1556

CHCESZ mieć zegarek dobrze naprawiony i z gwarancją? Zwróć się do pracowni zegarmistrzowskiej: Jana Daniluka, Wrocław, ul. Traugutta 91. 4824

PARI - BANU jasnowidząca - medium w transie powie dokładnie wszystko. Wrocław, Norwida 53-9 przy Placu Grunwaldzkim. 4890

PIEZĄTKI, godła metalowe i emaliowane, szybko i solidnie — Wytwórnia Pieczętek Adam Papela, Wrocław Szewska 66/67. 4812

### OGŁOSZENIA

do „Słowa Polskiego” i wszystkich innych czasopism w Polsce przyjmuje: Dział Ogłoszeń Słowa Polskiego - Centrala: Wrocław, ul. Krupnicza 13, (1-sze ptr.), tel. 27-54 codziennie s wyjątkiem świąt od godz. 8-16-tej. Oddziały: Legnica: Grodzka 3/4 tel. 19. Jelenia Góra: ul. Kolejowa 18 tel. 21.00. Wałbrzych, ul. Siowackiego 15. tel. 10-98. Kłodzko: Rynek. Bolesława Chrobrego 2. Żagań: Rynek 35. Księgarnia Wł. Muszyńskiego, Kamienna Góra: Księgarnia koła „Czytelnik” Świdnica: Biuro ogłoszeń Rynek 34. Księgarnia „Czytelnik” Rynek 43. Wołów: Księgarnia koła „Czytelnik”, Złotyja: Pow. Oddz. Inf. i Prop. Dzierżonów: Pow. Oddz. Inf. i Prop. i Księgarnia „Czytelnik” Brzeg: Księgarnia M. Wais.